



GRZEGORZ STRAUCHOLD
Uniwersytet Wrocławski
Instytut Historyczny
ORCID: [0000-0003-2000-8619](https://orcid.org/0000-0003-2000-8619)

***Między Legnicą a Jelenią Górą. Prace dedykowane Stanisławowi Firsztowi w 40-lecie pracy w muzealnictwie i 65. urodziny*, red. Ivo Łaborewicz, Marek Szajda, Jelenia Góra: Towarzystwo Przyjaciół Jeleniej Góry, Archiwum Państwowe we Wrocławiu Oddział w Jeleniej Górze, 2020, ss. 357, ill.**

Stanisław Firszt to „człowiek orkiestra”: archeolog, regionalista, muzealnik, muzeolog, menedżer kultury, były pracownik Muzeum Okręgowego w Legnicy, były dyrektor Muzeum Karkonoskiego, do niedawna dyrektor Muzeum Przyrodniczego w Jeleniej Górze, zarazem przewodniczący Rady Naukowej Muzeum Ceramiki w Bolesławcu. Autor kilkuset publikacji, zawsze przygotowanych na wysokim poziomie merytorycznym i warsztatowym. Nie dziwi zatem fakt, że przyszedł czas, by taką Osobę (a mam zaszczyt i przyjemność osobiście znać Jubilata) uhonorować poświęconą Mu książką. Wypełniają ją eseje podejmujące przeróżne tematy, przeważnie jednak związane z rejonem jeleniogórskim. Redaktorzy naukowci tomu – Ivo Łaborewicz (kierownik oddziału jeleniogórskiego Archiwum Państwowego we Wrocławiu, redaktor naczelny „Rocznika Jeleniogórskiego”) i Marek Szajda (pracownik Centrum Historii Zajezdni we Wrocławiu) – zadbali o naukowy wymiar publikacji, zarazem przedstawienie osoby Jubilata, co uczynił Ivo Łaborewicz, autor artykułu *Stanisław Firszt – kustosz regionalnej tradycji (między trzema stolicami)*, oraz Jego dorobku: *Bibliografia publikacji Stanisława Firszta (lata 1980–2019)*. Tom otwiera wiersz Gerharta Hauptmanna *Huczq wichry* w tłumaczeniu Józefa Zapruckiego i zaraz za nim *Parafraza* tejże poezji niemieckiego Wielkiego Noblisty autorstwa tegoż tłumacza.

Publikację wypełniają teksty, których autorzy – przy zachowaniu, na ogół bardzo dobrym, wymogów warsztatowych – podjęli problematykę „okołojeleniogórską” [to mój świadomy neologizm], zatem bliską osobie Jubilata. Ich zajęcia i zainteresowania naukowe zostały przybliżone w dość obszernych *Notach o autorach*. Jak to zwykle bywa w recenzowaniu opracowań zbiorowych, autor oceny – *nolens volens* – znajduje się pomiędzy Scyllą intencji syntetycznego wskazania zasadniczych rytów publikacji a Charybdą chęci wskazania tych dobrych i tych naprawdę nielicznych, które w swych fragmentach wzbudziły wątpliwości recenzenta. W dość pokaźnej objętościowo publikacji znalazły się artykuły tworzące różne grupy tematyczne. Bo i bogaty był dobór Auterek i Autorów. Są to osoby związane – obecnie lub w przeszłości – z Sudetami, Kotliną Jeleniogórską i – szerzej – Dolnym Śląskiem. Znajdziemy wśród nich muzealników, historyków, regionalistów, animatorów kultury, historyków sztuki, polityków, literaturoznawców, archeologów. Także „rozrzut” czasowy/cezuralny obejmuje czasy od średniowiecza po okres po II wojnie światowej. Jest zatem ta publikacja, która jako tom ku czci zwalnia z obowiązku wskazania jakiejś zasadniczej linii merytorycznej. Ta – nierzadko w wynurzeniach liczego grona autorów – jawi się w osobie Jubilata, któremu zadedykowano te opracowania.

Chyba jeden ze swych ostatnich tekstów do książki podał nieodżałowany dr Przemysław Wiater, dyrektor Muzeum Karkonoskiego, fascynat Sudetów i osadnictwa walońskiego na tych ziemiach. Nosi on tytuł *Znaki walońskie w Górach Olbrzymich*. Krzysztof Jaworski, znany wrocławski archeolog, zaproponował »*Siedmioboczny Kamień*« z tzw. *Wrocławskiej księgi walońskiej z poł. XV wieku*, czyli o pewnej niezwyfikowanej (jeszcze?) hipotezie prof. Peuckerta. Stanowi zatem wątek waloński jeden z zasadniczych rytów publikacji. Znalazł się w niej także tekst o *Złocie Lednicy* (Jacek Wrzesiński) i opracowanie *Jelenia Góra a miasto portowe Morza Śródziemnego* Rafała Eysymontta, tytana pracy z Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Wrocławskiego. W tej grupie artykułów, tyczących się już XX stulecia, znajduje się esej Henryka Dumina *Wielka Wojna w przekazach folkloru dolnośląskich społeczności*. Marek Obrębalski, regionalista i polityk samorządowy, przedstawił esej *Miasta regionu dolnośląskiego i ich strukturalne przeobrażenia w okresie powojennym*.

Kolejnym rytem recenzowanej książki są, nazywając to ogólnie, personalia. Zatem opracowanie Barbary Skoczylas-Stadnik *Św. Stanisław biskup i męczennik – najważniejsze wątki ikonograficzne*, Arkadiusza Puzio-Podruckiego *Księżęce*

mariaże i aspiracje Schaffgotschów, Magdaleny Barbary Opęchowskiej *Przejazd orszaku Michała Kazimierza Radziwiłła i jego żony Katarzyny z Sobieskich Radziwiłłowej przez Dolny Śląsk w latach 1677–1678. Relacje z podróży* oraz Henryka Gradkowskiego *Józef Bohdan Zaleski – debiut romantyka*. Ten ostatni tekst – z analizą wysokich lotów – przypomina osobę całkowicie zapomnianą. W tomie jubileuszowym znalazła się i memuarystyka: Janusza Milewskiego *Spełnione marzenia* i Janusza Skowrońskiego *Świat mój się kurczy coraz bardziej... Tadeusza Gumińskiego życiorys znaczony „Dziennikiem”*.

Kilka artykułów poświęcono wątkom powojennym. Zbigniew Kuśmerek opisał *Udział Wojska Polskiego w utrzymaniu bezpieczeństwa i porządku publicznego w powiecie Jelenia Góra w latach 1945–1946*. Straszne były te nader „barwne” czasy... Opracowaniem w kontekście jeleniogórskim pionierskim jest esej *Działalność Ligi Morskiej w Jeleniej Górze w latach 1945–1950* (Ivo Łaborewicz). Zdolnościami nie tylko profesjonalnymi – historyczno-archiwistycznymi, ale i literacko-sensacyjnymi poszczycić się może Edyta Łaborewicz, kierująca legnickim oddziałem Archiwum Państwowego we Wrocławiu. Opracowanie *Restauracja Jana Orlickiego „Pod Białym Orłem” w Legnicy (1945–1950)* nosi cechy thrillera prawniczego z dużą dawką czarnego humoru. Gdyby nie były to sprawy „wtedy” decydujące o losach ludzkich... Tematyce jeleniogórskiej, w swoistej symbiozie jej byłej niemieckości i obecnej polskości, poświęcił artykuł *Polsko-niemieckie upamiętnienia w przestrzeni Jeleniej Góry po 1989 r.* Marek Szajda. Rainer Sachs, emerytowany (kiedyż te lata przeminęły, znamy się od tak dawna... – GS) pracownik Konsulatu Generalnego RFN we Wrocławiu, zamieścił w książce tekst *Pod baczny okiem obserwatora – czyli uwagi przewodnika*.

Zwieńczenie tomu stanowi laudacja skierowana do Jubilata autorstwa Ullricha Junkera (człowieka wielu pasji i wykonywanych zawodów, nade wszystko fascynata Karkonoszy): *Rübezahl – Duch Gór. Pozdrowienia i gratulacje na 65. urodziny Stanisława Firsza*.

Ostoją Dolnego Śląska nie jest – co oczywiste – li tylko nadodrzański moloch – Wrocław. Los mniejszych ośrodków tej krainy od 1945 r. nie był łatwy. Tworzeniu się lokalnych, stopniowo zasiedziały struktur, przeciwdziałały poczynania komunistycznych władz realizujących (jakże często wbrew zdroworozsądkowym intencjom lokalnych elit, nawet i – z konieczności – „komunistycznych”) utopijny

eksperyment ideologiczny. Po okresie „pionierskim” drugiej połowy lat 40. XX w. nastąpił ponury marazm „realnego” stalinizmu. Od 1956 r. zaznaczała się wzrastająca aktywizacja miejscowych środowisk. Do legendy ruchów regionalistycznych weszły „Tezy jeleniogórskie”. Od 1989 r. zaczęła się tzw. transformacja ustrojowa z jej upadkami i wzlotami... Zaprezentowany powyżej tom jubileuszowy dowodzi, że lokalni aktywiści osiągnęli sukces. Nigdy wszakże niezakończony i nigdy nie do końca zadowalający. Jesteśmy My i jesteśmy u Siebie. Tworzymy rozwiniętą, także kulturowo, społeczność, dzielącą się na lokalnie promieniujące ośrodki. Jednym z nich jest Jelenia Góra Stanisława Firsza.